

Sygn. akt I ACa 440/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **K. C.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 4 marca 2013 r. sygn. akt I C 817/12

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 76.415 (siedemdziesiąt sześć tysięcy czterysta piętnaście) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty; oddala powództwo w pozostałej części;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.652 (sześć tysięcy sześćset pięćdziesiąt dwa) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;**

### **II. oddala apelację w pozostałej części;**

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.996 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

Powódka E. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. C. kwoty 86.049 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Dochodzona kwota obejmowała: skapitalizowane odsetki w wysokości 76.415 zł od kwoty udzielonej pozwanemu pożyczki 350.000 zł za okres od 2 czerwca 2009 r. do 4 lutego 2011 r. oraz kwotę 9.634 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 76.415 zł za okres od 5 lutego 2011 r. do 24 stycznia 2012 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut fikcyjności pożyczki, co podważa – w jego ocenie – zasadność żądania pozwu oraz zarzut potrącenia z dochodzonej wierzytelności kwoty 20.684,76 zł, nienależne pobranej przez powódkę od dłużnika pozwanego PPHU (...) K. i M. D., na podstawie dowodów wypłaty nr KW (...) i KW (...).

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 4 marca 2013 r. uwzględnił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie to zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne:

W okresie od 1 sierpnia 1998 r. do lutego 2009 r. K. C. i Z. K. prowadzili wspólnie działalność gospodarczą tj. tartak w miejscowości K., przy czym Z. K. miał status „cichego współnika”. W prowadzeniu działalności gospodarczej Z. K. pomagała powódka będąca jego żoną.

W dniu 7 marca 2009 r. strony zawarły umowę pożyczki kwoty 350.000 zł, której zabezpieczeniem był weksel in blanco z deklaracją wekslową. W dniu 5 lutego 2011 r. powódka wezwała pozwanego do wykupu weksla, wzywając go jednocześnie do zapłaty odsetek ustawowych w kwocie 76.415,07 zł. W związku z niewywiązywaniem się pozwanego z obowiązku zapłaty, powódka wystąpiła na drogę sądową.

W dniu 26 kwietnia 2011 r., w sprawie sygn. akt. II Nc 88/11 Sąd Okręgowy w Katowicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zasądzający na rzecz powódki kwotę 350.000 zł, stanowiącą należność główną z łączącej strony umowy pożyczki, z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2011 r. oraz koszty postępowania w kwocie 11.592 zł. Pozwany nie wniósł zarzutów od tego nakazu zapłaty.

Po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty strony prowadziły korespondencję mailową, w której pozwany zobowiązał się do dobrowolnej spłaty kwoty pożyczki 350.000 zł oraz kosztów postępowania do dnia 6 czerwca 2011 r.

W kolejnej korespondencji z dnia 24 października 2011 r. pozwany zobowiązywał się do spłaty zobowiązania ratalnie, dokonując wpłaty kwoty 4.000 zł codzienne, jednocześnie wskazywał, iż opóźnienie w wywiązywaniu się z deklarowanych wpłat wynika z nierzetelności jego kontrahentów. Z zestawienia dokonanych przez pozwanego wpłat – z dnia 5 stycznia 2012 r. – wynika, iż uregulował on należność główną z tytułu umowy pożyczki do kwoty 336.000 zł. W chwili obecnej cała kwota pożyczki pozostaje spłacona.

Pozwany – w ocenie Sądu Okręgowego – nie wykazał zasadności swego stanowiska. Bezskuteczne są bowiem jego twierdzenia podważające łączącą strony umowę pożyczki w sytuacji, gdy spłacił on całą kwotę zobowiązania, nie podnosząc jakichkolwiek zarzutów co do ważności tej umowy. Nadto istnienie stosunku zobowiązaniowego łączącego strony potwierdza wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach nakaz zapłaty w sprawie II Nc 88/11, co do którego pozwany nie wniósł zarzutów. Zaś jego twierdzenia, że o nakazie tym powziął wiadomość w chwili, kiedy był już on prawomocny, a brak pomocy prawnej spowodował, że nie złożył wniosku o przywrócenie terminu, uznał za nieuzasadnione. Zwłaszcza, iż pozwany był w tym okresie profesjonalistą prowadzącym działalność gospodarczą, mającym doświadczenia w postępowaniach sądowych od 2002 r. i jak sam twierdzi korzystał przy prowadzeniu działalności z pomocy pełnomocnika.

Istnienie wierzytelności z pożyczki – w ocenie Sądu – pozwany potwierdzał w korespondencji mailowej, w której nie tylko zapewniał, iż dokona spłaty całej kwoty, ale prosił również o wyrozumiałość w zakresie zwłoki w płaceniu rat, wynikającej z nierzetelności jego kontrahentów. Pozwany nie podważał treści tej korespondencji.

Powódka wykazała zaś istnienie wierzytelności, przedkładając nakaz zapłaty w sprawie II Nc 88/11 Sądu Okręgowego w Katowicach. W myśl przepisu art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Powyższy przepis, zdaniem Sądu, określa zasadniczy skutek prawomocnego orzeczenia, jakim jest związanie nim określonych podmiotów. Ze związania tego wynika konieczność uwzględnienia faktu istnienia konkretnego orzeczenia regulującego konkretną sprawę. W niniejszej sprawie przesadzona została zatem kwestia istnienia wierzytelności (w chwili obecnej już uregulowanej), od której powódka dochodziła skapitalizowanych odsetek. W niniejszej sprawie Sąd nie mógł zatem zignorować wcześniejszego nakazu zapłaty, nie mógł również go ani zmieniać, ani też podejmować działań nieuwzględniających faktu jego istnienia. Co więcej, przesadzona kwestia nie mogła być już ponownie badana.

Jako niezasadny ocenił również zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia

Wskazał, iż – zgodnie z treścią art. 499 i art. 498 § 2 k.p.c. – potrącenia dokonuje się przez złożenie oświadczenia drugiej stronie, a obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Do wywołania skutku potrącenia nieodzowne jest skonkretyzowanie wierzytelności potrącającego, a więc m.in. określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża.

Skuteczność potrącenia zależy nadto od tego, czy wzajemne wierzytelności w rzeczywistości istnieją oraz, czy nadają się one do potrącenia, odpowiadając wymaganiom art. 498 § 1 k.c. Analizując skuteczność zgłoszonego zarzutu potrącenia, Sąd miał na uwadze, iż dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci wygaśnięcia (umorzenia) wzajemnych wierzytelności, nie wystarcza samo powoływanie się, przez składających oświadczenie o potrąceniu, na fakt przysługiwania im wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. Istnienie tej wierzytelności muszą udowodnić (tak wyrok z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 192/06, LEX nr 233059).

Zdaniem Sądu, pozwany istnienia wierzytelności, której potrącenia się domagał, nie zdołał udowodnić. Jej istnienie opierał na domniemaniu sfalszowania podpisu jego żony na dwóch dowodach kasowych nr (...) i KW (...), które – jego zdaniem – świadczą o wypłacie na rzecz powódki wskazanych kwot.

W związku z tym, wnosił o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy karnej, w której zgłosił zawiadomienie o możliwości popełnienia przez powódkę przestępstwa. Jak wynika z akt sprawy 1 Ds. 736/12 zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa pozwany złożył w dniu 12 marca 2012 r. Dowody wypłaty, na które powołuje się, pochodzą zaś z 20 i 21 listopada 2002 r. Pozwany miał zatem wystarczającą ilość czasu, aby podważyć wcześniej wiarygodność podpisów na wskazanych dokumentach wypłaty, czego jednak nie uczynił.

Zgłaszając zarzut potrącenia, zobowiązany był do wykazania istnienia wierzytelności, której potrącenia z wierzytelności powódki domagał się. Żadnego ze wskazanych dowodów wypłaty nie da się powiązać z powódką i na tej podstawie wykazać, iż pozwany posiada względem niej wymagalną wierzytelność. Poza tym sam pozwany stwierdził, iż od Z. K. dowiedział się o tym, że to on wziął pieniądze, których pokwitowanie wynika z wymienionych dowodów wypłaty.

Wobec powyższego roszczenie powódki uznał za zasadne w całości, na podstawie art. 720 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c. O odsetkach orzekł na mocy art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c., mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok pozwany zaskarżył apelacją w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. przez zaniechanie zawieszenia postępowania z urzędu, pomimo że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależy od wyniku postępowania karnego, prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku sygn. akt Ds. 736/12 w przedmiocie potwierdzenia nieprawdy w umowie pożyczki z dnia 7 marca 2009 r., stanowiącej podstawę roszczenia oraz fałszerstwa dokumentów KW (...) oraz KW (...) dokonanego przez powódkę, które nie zostało prawomocnie zakończone;

- obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 232 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, że powód nie wywiazał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne tj. zarzutu potrącenia, podczas gdy zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci dokumentów KW (...) oraz KW (...), uzasadniające zarzut potrącenie kwoty 20.684,74 zł, stanowiącej sumę nienależnie pobranych przez powódkę należności.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; ewentualnie zmianę wyroku i oddalenie powództwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja pozwanego znajduje uzasadnienie w takim zakresie, w jakim zaskarżonemu wyrokowi można postawić zarzut naruszenia prawa materialnego.***

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne te ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego, z których wynika, że prawomocny nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2011 r. sygn. akt II Nc 88/11 tworzy stan prejudycjalności (art. 365 § 1 w zw. z art. 361 k.p.c.) w niniejszym postępowaniu.

Moc wiążąca nakazu zapłaty w odniesieniu do sądów oznacza, że muszą one przyjmować założenie, iż dana kwestia prawna kształtuje się w sposób przyjęty w prawomocnym nakazie zapłaty. Jeżeli zatem w kolejnym postępowaniu pojawia się ta sama (tożsama) kwestia prawna nie może być ona już ponownie badana w toku postępowania.

Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 26 kwietnia 2011 r. objęta była wierzytelność powódki wobec pozwanego, wynikająca z umowy pożyczki zawartej przez strony w dniu 7 marca 2009 r., zabezpieczona przez pozwanego wekslem własnym in blanco wraz z deklaracją wekslową bez protestu. W tym postępowaniu została zatem prawomocnie rozstrzygnięta istotna kwestia, a mianowicie, czy pozwany zobowiązany jest do zwrotu powódce kwoty pożyczki, a inaczej mówiąc, czy jest z tego tytułu jej dłużnikiem. Tym samym w postępowaniu obecnym omawiana kwestia nie może być już ponownie badana z racji obowiązywania zakazu wyrażonego w art. 365 § 1 k.p.c. Podnoszony w niniejszym postępowaniu zarzut fikcyjności (pozorności) umowy pożyczki z dnia 7 marca 2009 r., a w konsekwencji braku obowiązku zapłaty na rzecz powódki odsetek, od fikcyjnie pożyczonej przez pozwanego sumy pieniężnej, nie mógł być w ogóle rozpoznawany.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, nie dawał także podstaw do przyjęcia, iż pozwany udowodnił istnienie własnej wzajemnej wierzytelności wobec powódki, którą przedstawił do potrącenia z wierzytelnością dochodzoną w niniejszej sprawie. Jedynymi bowiem dowodami, mającymi świadczyć o tym, że powódka nienależnie pobrała kwotę 20.684,76 zł od dłużnika pozwanego, są dowody kasowe KW, z których wynika, iż kwoty przysługujące pozwanemu otrzymywała „z up.” D. C. – żona pozwanego. Pozwany twierdził, że podpisy jego żony na obu dokumentach zostały sfalszowane przez powódkę, która sama pobrała należne mu kwoty. Samo jednak twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Na powyższą okoliczność pozwany nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu.

Jak się wydaje, pozwany oczekuje, że jego stanowisko w tym względzie znajdzie potwierdzenie w ustaleniach prawomocnego wyroku karnego, skazującego sprawcę czynu polegającego na fałszerstwie dokumentów stanowiących

dowód w sprawie, a mianowicie omawianych dowodów KW, którymi wykazywał zasadność zarzutu potrącenia oraz przywłaszczeniu kwot wskazanych w tych dowodach.

Jednakże zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo, a w szczególności wtedy, gdy ustalenia wyroku karnego miałyby prejudycjalne znaczenie dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego, z uwagi na związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie ustalenia takiego wyroku i tak nie miałyby prejudycjalnego znaczenia dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego z tytułu odsetek za opóźnienie w zwrocie pożyczonej kwoty, a co najwyżej znaczenie dla oceny zgłoszonego przez niego zarzutu potrącenia, który jest jedynie środkiem obrony pozwanego, a nie formą dochodzenia roszczenia. Nie uwzględnienie tego zarzutu nie stoi też na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu pozwem objętego tym zarzutem roszczenia.

Nie można też pominąć kwestii, że postępowanie karne, o którym mowa, znajduje się jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez policję pod nadzorem prokuratury (k. 97). W postępowaniu tym do chwili obecnej nie wydano nawet postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Czas jego trwania jest trudny do przewidzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie – w świetle przytoczonych okoliczności – nie było podstaw uzasadniających zawieszenie postępowania w oparciu o art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c.

W apelacji skarżący nie podniósł zarzutów, odnoszących się do naruszenia prawa materialnego, jednak zgodnie z utrwalonym poglądem orzeczniczym, sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwała SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55 – mająca moc zasady prawnej).

Sąd Apelacyjny zobowiązany był zatem do ustalenia podstawy prawnej orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji. Nie mógł więc nie dostrzec tego, że zasądzenie od pozwanego kwoty 9.634 zł, stanowiącej skapitalizowane odsetki za okres od 5 lutego 2011 r. do 24 stycznia 2012 r. od kwoty 76.415 zł, która także stanowiła skapitalizowane odsetki (od pożyczonej sumy), narusza zakaz anatocyzmu wyrażony w art. 482 § 1 k.c., to jest normę prawną bezwzględnie obowiązującą.

Zgodnie bowiem z art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba, że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie odsetek do dłużnej sumy.

Z materiału sprawy nie wynika, aby – po powstaniu zaległości z tytułu dochodzonych w niniejszej sprawie odsetek – strony się umówiły na doliczenie kwoty 76.415 zł do dłużnej sumy z umowy pożyczki, to jest do 350.000 zł.

W tym stanie rzeczy odsetek od kwoty 76.415 zł powódka mogła żądać dopiero od dnia wytoczenia o nią powództwa, to jest od 27 stycznia 2012 r.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na zasadzie art. 100 § 1 k.p.c., rozdzielając je stosownie do ostatecznego wyniku sprawy, przy uwzględnieniu, że powódka wygrała spór w 89%, zaś pozwany w 11%.